

Konkwista 88, Bia

By przetrwać tutaj resztę dni na wieczny dzień,
muszę pokonać trudny czas przeciwko rasie.
Za żadną cenę nie dam wam mojej ojczyzny,
jej nigdy nie pozbędę się bez woli walki.

Jak zaraza zbliża się,
czarne afrykańskie ścierwo.

Wciąż rozrasta się jak chwast,
niszczy kraj rozbija jedność.

To tu biały kraj,
ziemia krwią zlaną od stuleci.

Tu kolor skóry znaczy wszystko,
to co jest od wieków.

To tu biały kraj,
ziemia krwią zlaną od stuleci.

Tu kolor skóry znaczy wszystko,
to co jest od wieków.

Presja wywarta na ten kraj przez obce rządy,
wytwarza nawał nowych kłamstw
godzących w honor.

Nie mogę słuchać takich słów,
zaborczych głosów.

Racja jest we mnie rodząc broń przeciwko wrogom.

Więc chodź ze mną przeciw złu,
otwórz oczy i nie pozwól,
aby dziś nasz wspólny dom,
podpalany był przez obcych.

To tu biały kraj,
ziemia krwią zlaną od stuleci.

Tu kolor skóry znaczy wszystko,
to co jest od wieków.

To tu biały kraj,
ziemia krwią zlaną od stuleci.

Tu kolor skóry znaczy wszystko,
to co jest od wieków.